

# Mam Na Imię Aleksander, Ślina na pyskach

Tak niewiele rzeczy może  
Zmienić mnie, zmienić mnie  
Nie, nie, nie, nie  
/4x

Ślina na pyskach  
Widzę w tych pizdach siebie z kiedyś  
By coś uzyskać spinałem się bez przerwy  
Ich tani marketing działa im ledwo, ledwo  
Lokalnie daję ludziom wiarę  
Oni - tracki na melanże  
I to jest łatwe jak na klatce pchać swój skowyt  
Gdzie twoi słuchacze to tylko znajomi  
Ja oddaję siebie na CD i teraz zbieram plon  
Poświęciłem wiele, więc nie jest to dla mnie coś  
Na fazę, mam kilka fanów i kilka fanek  
Podbija do mnie panna mówi, że to ważne dla niej  
Że już się nie poddaje, i że łatwiej jest jej wracać  
Do życia w którym stary nie dopuszcza już do kaca  
Dobro wraca, ciężka praca również  
Nie potrzebna jest mi branża tylko moi ludzie  
Których siła każe wbijać  
Chuj w to!  
Komentarze kontra wiara w jutro.

Nie po to robię drogę, zapierdalam jak wół  
Robię coraz głośniejszy rap [...]  
Skurwysyny ciągle ciągną za rękaw zamiast się rozwijać  
Myślą, że depczą po piętach, kręcą na siebie bat  
Jedyne co mi zostaje to szczerą walka, brat  
Ze sobą [...]  
Kiedy mówią mi jak mam żyć, jak mam nie żyć  
To tylko pretekst by móc i wierzyć

Nie wpadłem tu rozdzielać karmy dla psów  
Nie mam nic dla nich  
Ich rapy BEKA JAK CHUJ  
Gdy tłum wznosi mnie na ręce wchodzę w inny wymiar  
To jest tak śmieszne gdy chcą mnie porównywać  
Słyszę o tych typach, jak mi kurwa żal ich  
Tyle lat na bitach, 30-letnie łaki  
Ich wyliczanki że poprzednio mi poszło za łatwo  
Dałem więcej serca w EP niż oni matką  
91? rocznik robię głośny krok  
A to początki są (daj mi jeszcze rok)  
Lub daj coś co karze inaczej myśleć,  
Wciąż te same żale jak dziś Korwin Mikke,  
Wpadłem grać koncerty, nagrywać płyty  
Ta cała grupa leszczy może ssać dzidę  
Z nimi wygrana, to chuj, nie wygrana, sorry man  
Głos mam, fakty, track to dowodzi

Tak niewiele rzeczy może  
Zmienić mnie, zmienić mnie  
Nie, nie, nie, nie  
/4x

Nie po to robię drogę, zapierdalam jak wół  
Robię coraz głośniejszy rap by japy opadły w dół  
Skurwysyny ciągle ciągną za rękaw zamiast się rozwijać  
Myślą, że depczą po piętach, kręcą na siebie bat  
Jedyne co mi zostaje to szczerą walka, brat  
Ze sobą [...]  
Kiedy mówią mi jak mam żyć, jak mam nie żyć

To tylko pretekst by móc i wierzyć

Nigdy w życiu nie wysłałem dema  
I się nie pchałem na legal  
Miuosh sam nalegał bym leciał z tym  
Poza tym nic się nie zmienia  
Może jednie wiedza ? na kim mogę polegać  
Ludziom zdąży odjechać chociaż nie wiem czemu  
Trudny wtedy jak teraz dzieciak, jeden z wielu  
Nie mam problemu z ich zazdrością w postach  
Biorę to za komplement, A kropka!